

zwłaszcza latach, głoszenie przez środowisko religijne postulatu „prawdy uniwersalnej” jest nieraz przyjmowane jako naruszenie pluralizmu i brak tolerancji. W tym kontekście społeczno-kulturowym refleksja Riccardo Ferriego nad Chrystusem – Prawdą, wcielonym Synem Bożym, stanowi spokojne włączenie się w obowiązek wypowiedzania również przez teologię opinii o jej znaczącej uwadze dla problemów, które nie całkowicie godzą się z misterium Boga i Jego planem zbawczym. Zadaniem teologii jest bowiem obowiązek głoszenia prawdy o Bogu, o świecie stworzonym przez Niego i o Jego planie zbawczym. Stąd też omawiana publikacja jest warta uwzględnienia w prezentowaniu stanowiska teologicznego w zakresie problematyki prawdy.

Ks. Czesław Rychlicki

Robert Józef Woźniak, *Primitas et plenitudo. Dios Padre en la teología trinitaria de San Bonaventura*, EUNSA, Pamplona 2007, ss. 233 [7].

Choć wydaje się oczywiste adagium wieków średnich, że w naszym teologicznym wysiłku wspinamy się na ramionach gigantów (Bernard z Chartres), niemniej jednak liczba publikacji podejmujących zagadnienia klasycznej teologii trynitarniej, autorstwa właśnie owych „gigantów” średniowiecznej myśli teologicznej, wydaje się znikoma. Zainteresowanie teologią średniowiecza i wielkimi mistrzami scholastyki zawsze spotyka się, jeśli nie z zarzutem, to przynajmniej z podejrzeniem uwięzienia teologii na mieliźnie historii, przemyśleń skierowanych do wąskiego grona specjalistów operujących kategoriami metafizyki, stając się przez to synonimem refleksji nad zamkniętym systemem myślowym.

Najnowsza publikacja wydawnictwa Uniwersytetu Navaryjskiego, zamieszczona w serii „Collección teológica” (nr 117), jest próbą przełamania wspomnianego paradygmatu, ukazaniem, że teologia trynitarna jest tematem ze wszech miar aktualnym, tym, który nie utkwiał na mieliżnach nowożytnych krytyk metafizyki, lecz rozstrzyga o kształcie i żywotności również współczesnej teologii chrześcijańskiej.

Książka ks. Roberta Józefa Woźniaka, adiunkta Zakładu Teologii Dogmatycznej Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, rezultat pracy badawczej z pobytu na Uniwersytecie Navaryjskim, jest pierwszą tak obszerną próbą skupienia uwagi na trynitologii Bonawentury i przede wszystkim postaci Boga Ojca. Dotychczasowe opracowania stanowiły cząstkowe przybliżenia, którym brakowało umiejscowienia na tle całościowej perspektywy myśli Bonawentury, a także – co stanowi niewątpliwą atut pracy – innych scholastyków, zwłaszcza

św. Tomasza z Akwinu. Zarysowane różnice w sposobie prezentacji tajemnicy Boga Ojca, wynikające z przyjętych odmiennych priorytetów metafizyki trynitarnej, a także projektu teologicznego realizowanego przez obu autorów, są charakterystycznie „otwarte” na teologię współczesną, w której Woźniak odnajduje pogłębione wątki trynitarne i kontynuację drogi św. Bonawentury. Ta programowa „otwartość” połączona z wyczerpującym przedstawieniem tematyki trynitarnej we wszystkich dziełach Doktora Serafickiego pozwala czytelnikowi zagłębić się już nie tyle w powierzchowne opisy systemu bonawenturiańskiego, lecz podjęcie drogi do samego rdzenia tej teologii. O jej ważności świadczy fakt, że była przedmiotem studiów wielu wybitnych teologów XX wieku, by wspomnieć samego J. Ratzingera.

Misterium Ojca w Trójcy ks. Woźniak prezentuje w perspektywie pojęcia – klucza, *primitas*, neologizmu Bonawentury, który nie tyle skupia się na swym negatywnym aspekcie niezrodzoności (jak św. Tomasz), co pełni będącej źródłem (*plenitudo fontalis*). Wyodrębniając podwójne znaczenie terminu *primitas* u Doktora Serafickiego – w relacji do świata stworzeń i jej aspekt wewnątrztrynitarny – dostrzegamy specyfikę refleksji Bonawentury. W dawaniu się Ojca dostrzega Woźniak u Bonawentury zasadę Trójcy, bazującą na rozumieniu aktu nie jako celu, ale właśnie zasady, *principium*. Ojciec jawi się jako ten, w którym dobro boskie znajduje się w sposób szczególny, skoro natura Boża, będąc w najwyższym stopniu dobra, aby się udzielać (Bonawentura jest wierny zasadzie dionizjańskiej *bonum est diffusivum sui* i na niej opiera swoje refleksje trynitarne) potrzebuje aktu zrodzenia. W ostatecznym rozrachunku dobro i *primitas* się identyfikują. Ojciec jest Tym pierwszym Dobrym, z którego wypływa wszelka dobroć zarówno *extra*, jak i wewnątrztrynitarne. To w Nim dostrzega Doktor Seraficki *prima ratio principandi* życia Bożego, to „od Ojca” rozpoczyna się realizacja doskonałości natury Bożej, która dokonuje się w życiu międzyosobowym na łonie Trójcy.

Takie wyartykułowanie roli Boga Ojca wywołuje jednak, jak zauważa autor, zasadnicze pytanie: czy nie prowadzi to do pojmowania roli pierwszej osoby Trójcy jako swego rodzaju osoby absolutnej, co zachwiałoby ortodoksyjną nauką o równości osób w Trójcy, skłaniając się w ten sposób ku tendencjom subordynacjonistycznym czy neoplatońskim próbom oddzielenia Pierwszej Przyczyny, w tym przypadku Boga Ojca, od innych osób boskich. Ks. Woźniak, opierając się na bogatym materiale źródłowym, nie unikając przy tym sformułowań Bonawentury, które mogłyby rodzić „teologiczne zamieszanie” (jak chociażby Ojciec jako „Głowa” Trójcy), ukazuje ciekawy zabieg konceptualny Bonawentury, który łączy pojęcie *origo* i *habitudo*, by wykazać, że przy procesie formacji osób boskich koncepty właściwości osobowych i relacji są tożsame. Właściwości osobowe nie tylko manifestują różnice dla Bonawentury, ale je również stwarzają.

Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze inny ciekawy aspekt książki: Woźniak stawia pytanie o greckość teologii Bonawentury i zawsze niebezpieczne, choć konieczne dla naukowych opracowań, klasyfikacje dorobku teologicznego. Bliskość Ojcom greckim, zwłaszcza Grzegorzowi z Nyssy, widoczna jest w przyjęciu wielu teologicznych rozstrzygnięć i wyróżnia Doktora Serafickiego w gronie teologów XIII-wiecznej Europy.

Recenzowana publikacja precyzyjnie kreśli drogę dochodzenia do prawdy o Trójcy, cechuje ją przejrzystość i jasne stawianie pytań, nie unika w niej konfrontacji z pozornymi sprzecznościami w ramach dyskursu trynitarnego Bonawentury. Autor, opierając się na bogatej literaturze światowej, pomaga lepiej zrozumieć nieraz zawile drogi ludzkiego języka, który odważa się mówić o tajemnicy Trójcy, skoro – jak pisał św. Tomasz z Akwinu, współczesny Bonawenturze i dzielący z nim wykłady na Uniwersytecie Paryskim, „wiara chrześcijańska zawiera się głównie w wyznaniu Trójcy Świętej” (*De rationibus fidei*, 949). Książka ks. Woźniaka spełnia to zadanie, przybliżając do kontemplacji misterium, które jest sercem chrześcijańskiej nauki o Bogu.

Ks. Piotr Roszak

Tadeusz Gadacz, *Filozofia Boga w XX wieku. Od Lavellle'a do Tischnera*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, ss. 212.

W znanej już od kilku lat i cenionej na polskim rynku wydawniczym serii „Myśl Filozoficzna” ukazała się bardzo potrzebna pozycja Tadeusza Gadacza *Filozofia Boga w XX wieku. Od Lavellle'a do Tischnera*. Warto zauważyć, że powyższa seria „poświęcona jest kluczowym dylematom nurtującym od zawsze umysł i serce człowieka i stanowiącym punkty ogniskujące refleksję filozoficzną w dziejach myśli, szczególnie zachodnioeuropejskiej. Jej zamiarem jest udostępnianie fachowych opracowań poszczególnych zagadnień filozoficznych oraz zachęcenie do podjęcia, samodzielnie, przygody filozofowania. Publikacje serii, przygotowane przez wybitnych specjalistów, adresowane są do osób zajmujących się filozofią oraz do tych, którzy nie będąc profesjonalistami w tej dziedzinie, pragną rzetelnej wiedzy oraz panoramicznego oglądu problematyki filozoficznej” (s. 2).

Autor prezentowanego dzieła, Tadeusz Gadacz, jest filozofem i religioznawcą, profesorem Collegium Civitas, wicedyrektorem Instytutu Filozofii i Socjologii PAN i przewodniczącym Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. Jest autorem licznych prac naukowych, m.in. *Wolność a odpowiedzialność. Rosenzweiga i Lévinasa krytyka heglowskiej wolności ducha, O umiejętności życia, Filozofia czło-*